

Sygn. akt. IV Ka 673/16

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 10 sierpnia 2016 r.**

**Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:**

**Przewodniczący SSO Dorota Nowińska**

Protokolant Justyna Gdula

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Czesława Twardowskiego

po rozpoznaniu w dniu 10 sierpnia 2016 r.

sprawy **K. K. (1)**

córki A. i I. z domu K., urodzonej (...). we W.

oskarżonej o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia

z dnia 10 marca 2016 r. sygn. akt II K 467/14

**I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;**

**II. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, zwalniając ją od opłaty za II instancję.**

**IV Ka 673/16**

## UZASADNIENIE

**K. K. (1)** została oskarżona o to, że: w dniu 12 lutego 2012 r. we W. włamała się do sklepu (...) mieszczącego się w Pasażu (...) przy pl. (...), poprzez otwarcie kraty zabezpieczającej przy użyciu dorobionego klucza, a następnie zabrała w celu przywłaszczenia pieniądze w łącznej kwocie 7 763,05 zł na szkodę (...) S.A.,

tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k.

Wyrokiem dnia 27 stycznia 2014r. (sygn. akt II K 1227/12) Sądu Rejonowego dla Wrocławia- Śródmieścia oskarżona została uniewinniona od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Na skutek apelacji prokuratora Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 27 maja 2014r. (sygn. akt IV Ka 384/14) uchylił powyższy wyrok Sądu Rejonowego i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania.

Po ponownym przeprowadzeniu postępowania Sąd Rejonowy dla Wrocławia- Śródmieścia wyrokiem z dnia 10 marca 2016r. (sygn. akt II K 467/14) podjął następujące rozstrzygnięcie:

I. uznał **K. K. (1)** za winną czynu opisanego w części wstępnej wyroku, to jest przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. wymierzył jej karę1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w związku z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawiesił oskarżonej wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres 2 (dwóch) lat próby;

III. na podstawie art. 63 § 1 k.k. w związku z art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary w przypadku jej zarządzenia zaliczył oskarżonej okres jej zatrzymania w dniach 14-15 lutego 2012 r., tj. 2 dni;

IV. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu w wysokości 400 (czterysta) zł, zwalniając ją od kosztów w pozostałej części.

Powyższy wyrok zaskarżony został przez obrońcę oskarżonej w całości. W złożonej apelacji skarżący zarzucił orzeczeniu Sądu I instancji:

1. **obrazę przepisów postępowania** mającą wpływ na treść orzeczenia tj.:

**art. 7 k.p.k.** poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i dowolną jego ocenę, skutkującą:

-wadliwą, sprzeczną z zasadami wiedzy oceną dowodów polegającą na przyjęciu, iż ludzkiej wiedzy i spostrzegawczości w zakresie rozpoznania wizerunku osoby uwidocznionej na nagraniu nie jest w stanie zastąpić żaden program komputerowy oraz biegły, skutkującą nie daniem wiary opinii biegłego w zakresie w jakiej stwierdza ona, iż materiał dowodowy nie pozwala na identyfikację oskarżonej, w sytuacji gdy biegły tak samo jak pozostali świadkowie dysponuje wiedzą i spostrzegawczością, a ponadto o wiele większym doświadczeniem i zaawansowaną technologią, którymi to cechami ww. świadkowie nie dysponowali,

-zaniechaniu dokonania własnej oceny porównawczej wizerunku oskarżonej z zapisem monitoringu przez pryzmat swojego doświadczenia, wiedzy i logiki, skutkujące oparciem się w zupełności na zeznaniach świadków w tym zakresie, w sytuacji gdy Sąd rozpoznający sprawę miał bezpośrednią styczność z oskarżoną i zapisem monitoringu co skutkowało oceną porównawczą wskazanych dowodów,

**art. 7 k.p.k. w zw. z art. 173 § 1 k.p.k. poprzez:**

-daniu bezkrytycznej wiary zeznaniom świadków: B. K. (1), J. P. (1) oraz J. K. (1) w zakresie w jakim rozpoznały one oskarżoną podczas okazania im przez ochronę sklepu nagrania monitoringu, w sytuacji gdy okoliczności w jakich doszło do okazania ww. świadkom wizerunku oskarżonej nie spełniają chociażby podstawowych, minimalnych zasad przewidzianych dla prawidłowego okazania wizerunku zawartych w art 173 kpk,

**art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.** poprzez ocenę waloru wiarygodności zeznań świadków: B. K. (1), J. P. (1) oraz J. K. (1) przez pryzmat okazanego im nagrania monitoringu, które jak wskazał Sąd było bardziej obszerne od tego załączonego do akt sprawy i obejmowało również fragment kiedy K. K. (1) przechodzi pod kratą i wchodzi do wnętrza sklepu, skutkujące daniem im wiary co do rozpoznania oskarżonej na nagraniu, w sytuacji gdy przedmiotowe nagranie, w tak wskazanym zakresie nie stanowi materiału dowodowego w niniejszej sprawie i nie może być podstawą dokonywania przez Sąd oceny wiarygodności zeznań oraz podstawą czynienia ustaleń faktycznych w zakresie szerszym niż wynika to z nagrania załączonego do akt sprawy.

**2) błąd w ustaleniach faktycznych** przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, iż:

-oskarżona dokonała włamania poprzez otwarcie kraty zabezpieczającej i przy pomocy dorobionego klucza, w sytuacji gdy ww. okoliczności ustalone zostały na podstawie relacji świadków z obejrzanego nagrania wideo z monitoringu, które w sposób istotny różniło się od tego znajdującego się w aktach przedmiotowej sprawy i nie zostało ujawnione na rozprawie.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca oskarżonej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej, ewentualnie o uchylenie w całości tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje.**

Apelacja obrońcy oskarżonej jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom skarżącego, Sąd Rejonowy prawidłowo zebrał i ocenił materiał dowodowy sprawy, w pełni zasadnie przypisując oskarżonej popełnienie zarzuconego jej przestępstwa. W toku postępowania przed Sądem I instancji nie naruszono przy tym wskazanych w apelacji przepisów kodeksu postępowania karnego, jak również nie dopuszczono się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż po ponownym przeprowadzeniu postępowania Sąd Rejonowy wydał rozstrzygnięcie, które uzasadnił w sposób wręcz wzorcowy. W obszernym, przekonującym pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd I instancji bardzo szczegółowo, a nawet drobiazgowo wyjaśnił motywy rozstrzygnięcia, wszechstronnie odnosząc się do wszystkich, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych, w tym do wszelkich kwestii podnoszonych przez obronę oraz wyjątkowo wnikliwie oceniając całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Logiczna, pełna argumentacja zawarta w uzasadnieniu wyroku zasługuje na całkowitą aprobatę, albowiem brak jest jakichkolwiek racjonalnych powodów do jej podważenia.

Natomiast argumentacja wyrażona w apelacji, oparta zasadniczo o wyjaśnienia oskarżonej i pomijająca oczywiście brak konsekwencji, logiki i spójności tegoż dowodu, stanowiła wyłącznie polemikę z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi Sądu Rejonowego i w znacznym zakresie została zakwestionowana jeszcze na etapie postępowania przed Sądem I instancji. W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał szczegółowo na przyczyny, dla których za niewiarygodną uznał linię obrony oskarżonej, zgodnie z którą miałyby ona być ofiarą pomówienia przez byłe współpracownice. Nie zmieniając założeń prezentowanej przez oskarżoną linii obrony, nie odwołując się do nieznanych dotąd okoliczności oraz nie modyfikując w żaden sposób swych wniosków, skarżący poddał polemice dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów, opierając swe zarzuty o selektywnie wybrane fragmenty materiału dowodowego sprawy, z oczywistym pominięciem dowodów całkowicie przeczących forsowanej przezeń linii obrony.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 7 kpk należy przede wszystkim zauważyć, iż zarzut ten może być skuteczny tylko wtedy, gdy zostanie wykazane, że Sąd orzekający, oceniając dowody, naruszy zasady logicznego rozumowania, nie uwzględni przy ich ocenie wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem powyższych kryteriów pozostaje pod ochroną art. 7 kpk, na co wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy. Tego rodzaju uchybień, tak w procedurze dokonywania ustaleń faktycznych, jak też w odniesieniu do uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Odwoławczy – jak wyżej wskazano – nie stwierdził, a ich istnienia nie uwiarygodnił także apelujący. Wnioski Sądu stanowiące wynik oceny dowodów są bowiem w świetle zasad logiki oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego najzupełniej prawidłowe. Wszzechstronna ocena całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, dowodów w ich wzajemnym powiązaniu, z uwzględnieniem już przywoływanych w niniejszym uzasadnieniu kryteriów swobodnej oceny dowodów, nie pozostawia wątpliwości co do prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Chybiony jest również zarzut obrazy art. 173 kpk i art. 410 kpk w powiązaniu z art. 7 kpk. O naruszeniu przepisu art. 173 kpk nie może być mowy choćby z tego względu, że Sąd orzekający – co jasno i jednoznacznie wynika z treści uzasadnienia wyroku – nie powoływał się na przewidziany w tym przepisie dowód z „okazania osobie przesłuchiwanej osoby, jej wizerunku lub rzeczy”, lecz wyłącznie na zeznania świadków J. P., B. K., J. K., a konkretnie na ich relację dotyczącą tego, co widziały na zapisie monitoringu zarejestrowanym na kamerach w Pasażu (...). Oczywiście jest, że ww. świadkowie nie uczestniczyli wówczas w procesowej czynności okazania osoby bądź wizerunku i nie byli wtedy przesłuchiwani przez organ procesowy. Czynność procesowa okazania w myśl art. 173 §3 kpk – wymaga wszak obecności grupy obejmującej co najmniej 4 osoby i z oczywistych powodów nie może być utożsamiana z oglądaniem

zapisu monitoringu z miejsca zdarzenia. Nie oznacza to jednak, że należy zdyskwalifikować stanowcze, logiczne i wzajemnie zgodne zeznania świadków, opisujących to, co widzieli na zapisie monitoringu tuż po zdarzeniu, tylko dlatego, że późniejszy, dołączony do akt zapis nie był już tak czytelny. Odnośnie spójności i prawdziwości zeznań wskazanych świadków Sąd Odwoławczy w pełni podzielił zapatrywanie Sądu meriti, który swoje stanowisko w tym zakresie umotywował w sposób jak najbardziej logiczny i przekonujący. Świadkowie nie widzieli samego zdarzenia kradzieży tempore criminis, jednakże zrelacjonowali spójnie i stanowczo, co i kogo widzieli na przedmiotowym zapisie monitoringu, więc trafnie Sąd meriti uznał, iż nie ma podstaw do podważania ich wiarygodności. Dodać należy, że w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych konsekwentnie podkreśla się, że świadkowie pośredni nie są gorszą kategorią świadków niż ci, którzy opisywane przez siebie zdarzenia rejestrowali bezpośrednio. Ocena zeznań takich świadków musi być jedynie przeprowadzana ze szczególną ostrożnością i uwagą, czemu Sąd Rejonowy w pełni sprostał. Brak bezpośrednich, jak najbliższych źródeł dowodowych, nie oznacza samo przez się ani niedopuszczalności skorzystania ze źródła dalszego, ani nierzetelności informacji pochodzących z tego źródła. Zakaz skorzystania z określonego źródła dowodowego jest na gruncie procedury karnej wyjątkiem i nie może być interpretowany rozszerzająco. Aprioryczne zakładanie nierzetelności określonego źródła dowodowego tylko dlatego, że nie jest dowodem stricte bezpośrednim, stanowiłoby nawiązanie do formalnej teorii oceny dowodów, konsekwentnie odrzucanej przez obowiązujące regulacje procesowe (por. szerzej wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2006 r., II KK 379/05, LEX nr 182950, wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2006 r., IV KK 454/05, OSNwSK 2006/1/729 podobnie postanowienie SN z dnia 3 listopada 2004 r., II KK 390/04, LEX nr 141327, postanowienie SA w Krakowie z dnia 18 listopada 2004 r., II AKz 414/04, OSA 2006/11/2). Na marginesie należy zauważyć, że nawet brak spełnienia wszystkich warunków, jakie powinny zostać zapewnione przy czynności okazania określonej w art.173 kk, nie musi prowadzić do dyskwalifikacji wartości dowodowej tej czynności procesowej (por.: wyrok SN z 18.07.2013r., III KK 92/13, OSNKW 2013/11/98).

Podobnie za bezzasadny uznać należy zarzut apelującego odnośnie wadliwej oceny dowodów poprzez „nie danie wiary opinii biegłego z zakresu badań antroposkopijnych w zakresie, w jakim stwierdza ona, że materiał dowodowy nie pozwala na identyfikację oskarżonej”. Jak trafnie zaznaczył Sąd Rejonowy- opinia ta z uwagi na niską jakość techniczną plików graficznych zawierających zrzuty klatek z monitoringu, nie była w stanie ani potwierdzić, ani też wykluczyć sprawstwa oskarżonej. Sąd w tym zakresie dał wiarę relacji świadków, którzy widzieli zapis na większym ekranie, klatka po klatce, na wyraźniejszym nagraniu umożliwiającym rozpoznanie osoby, zwłaszcza tej, którą się dobrze zna. Wbrew sugestiom apelującego – ani żaden biegły, ani też Sąd orzekający (nie mający przecież wcześniejszej styczności z rozpoznawaną osobą) nie jest w stanie zastąpić w identyfikacji osoby świadków, którzy byli w stanie rozpoznać daną osobę po różnych szczegółach fizjonomii, ale i sposobie poruszania się, ubierania, zachowania itp.

Z wiadomych powodów apelacja pomija wszystkie te fakty i okoliczności, logicznie wykazane przez Sąd meriti, które całkowicie dyskwalifikują linię obrony oskarżonej, stojąc w jaskrawej kolizji z dowodami z zeznań ww. świadków, jak i z ustaleń dotyczących miejsca logowania się telefonu komórkowego oskarżonej czasie zdarzenia. W szczególności apelujący nie odnosi się w kontekście ustaleń i ocen przeprowadzonych przez Sąd do faktu, iż wersje zdarzeń przedstawiane kolejno i zmieniane w toku postępowania przez oskarżoną i jej siostrę A. K. pozostają nie tylko we wzajemnej jaskrawej sprzeczności, ale również w oczywistej kolizji z zasadami prawidłowego rozumowania, a nade wszystko ze wskazaniami doświadczenia życiowego.

Mając powyższe względy na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji w przedmiocie sprawstwa i winy K. K. (1) jest w pełni uzasadnione, zaś bezprawne działanie oskarżonej zostało prawidłowo zakwalifikowane jako czyn zabroniony wyczerpujący znamiona z art. 279 § 1 kk. Jednocześnie wymierzona oskarżonej – przy zastosowaniu normy art. 4 § 1 kk - kara nie razi swą surowością, adekwatnie oddając stopień winy oskarżonej oraz stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez nią czynu.

Z tych też powodów Sąd Okręgowy apelacji obrońcy oskarżonej nie uwzględnił i zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego oparto o normę art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 627 kpk.